



Jerzy Nikolajew
dr hab. prof. UR
Uniwersytet Rzeszowski
e-mail: jerzy-nikolajew@wp.pl
ORCID: 0000-0003-1505-9710



Kapelan więzienny: osoba godna zaufania czy wykonująca zawód zaufania publicznego? Rozważania na tle wykonawstwa kary

Streszczenie

Kapelan więzienny to instytucja nieznaną przepisom kodeksu karnego wykonawczego, ale występująca w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie tej ustawy. Należy zauważyć, że kapelani więzienni mogą być ustanawiani również przez skazanych jako ich przedstawiciele będący osobami godnymi zaufania (art. 42 § 1 k.k.w.). Z drugiej strony kapelani więzienni nie są traktowani w doktrynie i orzecznictwie, zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego, w kategoriach osób zaufania publicznego. Ponadto status kapelana więziennego mogą uzyskać także osoby niebędące duchownymi, dotyczy to zwłaszcza tych związków wyznaniowych, w których doktrynie religijnej nie występują duchowni. Warto też podkreślić, że kapelani więzienni będący duchownymi wykonują *de facto* zawód zaufania publicznego, jakkolwiek nie realizują wszystkich wymogów przypisanych do tej kategorii osób. Nie zmienia to jednak możliwości uczestnictwa społeczeństwa w wykonywaniu kary izolacyjnej i realizacji zadań readaptacji społecznej przez przedstawicieli kościołów i innych związków religijnych o uregulowanej sytuacji prawnej, nawet wówczas gdy traktuje się ich wyłącznie jako osoby godne zaufania.

Celem niniejszego opracowania jest odpowiedź na pytanie postawione w tytule, z uwzględnieniem obowiązujących przepisów nie tylko prawa państwowego, lecz także prawa wewnętrznego związków wyznaniowych. Problem awizowany w tytule poza walorem poznawczym implikuje również konsekwencje praktyki stosowania prawa.

Słowa kluczowe: kapelan więzienny, osoba godna zaufania, zawód zaufania publicznego

Wprowadzenie

Kapelan więzienny w środowisku osób inkryminowanych odgrywa znaczącą rolę, tak przynajmniej uważa większość osób związanych zawodowo lub incydentalnie z wykonywaniem kary pozbawienia wolności lub postanowień o tymczasowym aresztowaniu. Natomiast pytanie o to, czy kapelan jest zawodem zaufania publicznego, tak jak np. notariusz lub adwokat, pojawia się praktycznie rzadko, wśród samych kapelanów prawie wcale, a najczęściej występuje w ramach dyskursu naukowego. Stąd zadaniem postawionym na początku niniejszego opracowania było potwierdzenie lub zanegowanie hipotezy dotyczącej traktowania (bądź nie) kapelanów więziennych jako osób wykonujących zawód zaufania publicznego, zwłaszcza na podstawie norm wynikających z ustawy zasadniczej¹. Przepis ten dotyczący możliwości

tworzenia w formie ustawy samorządów zawodowych reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujących pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony

wprowadzony dla urzeczywistnienia idei demokratycznego państwa prawnego i realizacji zasady sprawiedliwości społecznej miał gwarantować państwu, a nie określonym grupom zawodowym możliwość ustawowego, a nie korporacyjnego tworzenia samorządów zawodowych. W przypadku kapelanów więziennych nie utworzono jednak takiego samorządu, ani nie zdefiniowano nawet pojęcia kapelana w więzieniu, poza przepisami wyłącznie kanonicznymi. Brakuje także definicji legalnej zawodu zaufania publicznego – najczęściej wykorzystuje się w tym miejscu określenia definicyjne pochodzące z orzecznictwa konstytucyjnego i wykształcone w literaturze przedmiotu.

Trzeba przy tym zauważyć, że terminologia dotycząca zawodu zaufania publicznego, obca przepisom innych państw europejskich, dobrze „zadomowiła się” w Polsce w użyciu powszechnym, tak samo jak osoba godna zaufania. W przypadku osób godnych zaufania brakuje jednak nie tylko definicji pochodzącej od ustawodawcy, lecz także stosownego orzecznictwa i uwag doktrynalnych, zwłaszcza w zakresie wykorzystania tej instytucji w postępowaniu karnym wykonawczym. Bez wątpienia ustawodawca zdecydował, że kapelan będący przedstawicielem Kościoła lub innego związku religijnego, w imieniu którego może wykonywać posługi religijne w więzieniu, jest taką osobą. Pełni przecież misję kanoniczną (w przypadku kościołów) polegającą na religijnym oddziaływaniu na skazanych i aresztantów i cieszyć

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.), art. 17.

się powinien zaufaniem osadzonych i personelu więziennego, jakkolwiek poziom takiego zaufania zawsze należy traktować w subiektywnej płaszczyźnie ocen. Trzeba jednak pamiętać, że kapelani więzienni zostali „wyposażeni” w atrybut działania na rzecz i w interesie skazanych i to nie z woli samych osadzonych, ale ustawodawcy karnow wykonawczego.

Niniejsza analiza poza realizacją aspektu poznawczego może także przynieść efekty praktyczne, z korzyścią dla samych kapelanów posługujących religijnie w więzieniu, ale przede wszystkim uwiarygodnić pozycję duszpasterzy więziennych w tym trudnym zawodowo środowisku. Gdyby nie udało się osiągnąć zamierzonych celów, to powyższe opracowanie może stanowić przyczynek do dalszych, a przez to bardziej pogłębionych analiz w tym przedmiocie, tym bardziej że problematyka awizowana przeze mnie w tytule była dotąd słabo spenetrowana badawczo. I o ile dobrze została opracowana literatura dotycząca zawodów zaufania publicznego, o tyle zupełnie pominięci zostali w niej kapelani posługujący w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Dla uporządkowania poniżej przedstawionych rozważań należy podkreślić w tym miejscu, że autor rozmyślnie używa obok ustawowych pojęć „zakład karny” lub „areszt śledczy” terminów „więzienie” i „więźniowie” zamiast „skazani” jako dobrze ugruntowanych w tradycji prawa karnego i powszechnym rozumieniu także dzisiaj².

Specyfika posługi kapelana więziennego

„Kapelan więzienny” to termin obcy obydwu podstawowym przepisom rangi ustawowej dotyczącym wykonywania kary pozbawienia wolności, czyli Kodeksowi karnemu wykonawczemu (dalej: k.k.w. lub Kodeks)³ i ustawie o Służbie Więziennej⁴. Dopiero w rozporządzeniu dotyczącym szczegółowych zasad realizacji prawa do wolności sumienia i religii więźniów wykorzystano formułę pojęciową kapelanów więziennych⁵. Jednak i tam nie podjęto nawet próby zdefiniowania tej

2 Zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r., nr 60, poz. 571) i rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. (Dz.U. z 1932 r., nr 71, poz. 577).

3 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 53, 472).

4 Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 848, 1610, 2112, 2320; z 2021 r., poz. 180, 464).

5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. nr 159, poz. 1546).

instytucji, a jedynie wskazano na obowiązki kapelanów więziennych, co wydaje się być rozwiązaniem jedynie połowicznym. W tym samym przepisie obok kapelanów więziennych wymieniono także inne kategorie osób posługujących religijnie w więzieniu, czyli duchownych zastępujących kapelanów (w praktyce nazywanych „zastępcami kapelanów”) oraz inne osoby. Nie zmieniło to jednak niczego w kwestiach definicyjnych i dlatego też przyjęto zwyczajowo (niejako pomocniczo) korzystać w tym zakresie z przepisów prawa kanonicznego, jakkolwiek Kodeks prawa kanonicznego (dalej: KPK)⁶ nie może być źródłem prawa wewnętrznego dla innych kościołów i związków religijnych funkcjonujących legalnie w obrocie prawnym poza Kościołem katolickim. Takie „zastępcze” rozwiązanie miało swoje zalety, ale i wady. Do tych pierwszych należało to, że skoro brakowało definicji w prawie państwowym, to wykorzystano formuły terminologiczne obowiązujące w najliczniejszej wspólnotie religijnej w Rzeczypospolitej. Stąd też za kan. 564 KPK przyjęto, że kapelanem jest kapłan wyznaczony do pełnienia posługi duszpasterskiej w ściśle określonym środowisku. Rozszerzając te rozważania na inne związki wyznaniowe, można stwierdzić, że kapelanami więziennymi mogą być duchowni. Duchownymi zaś zgodnie z art. 12 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania są osoby ustanowione zgodnie z normami wewnętrznymi kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej⁷. Dodatkowo w doktrynie uważa się, że najbardziej charakterystyczną cechą duchownych jest to, że zostali oni powołani do publicznego sprawowania funkcji sakralnych⁸. Natomiast problem może pojawić się w przypadku tych wspólnot religijnych, w których z założenia doktryny duchowni nie występują. Wówczas mamy do czynienia z mankamentem będącym konsekwencją przyjęcia „katolickiej” definicji kapelana więziennego⁹. Rozwiązaniem tych trudności może być przyjęcie koncepcji polegającej na tym, że kapelanem może być osoba (niekoniecznie duchowna) delegowana przez odpowiednią władzę religijną do sprawowania opieki duchowej nad określoną grupą wyznawców. Osoby te mogą różnić się między sobą uzyskaniem lub brakiem święceń kapłańskich (wtedy gdy z reguły święceń się nie przyjmuje) lub zakresem przyznanych

6 *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli Pp. II promulgatus*, Kodeks prawa kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Komisję Episkopatu Polski, Poznań 1984.

7 Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153).

8 D. Walencik, *Duchowni*, w: S. Serafin, B. Szmulik (red.), *Leksykon obywatela*, Warszawa 2008, s. 960–961.

9 Zob. ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1347).

uprawnień kościelnych (np. sakramentów w tych religiach, w których sakramenty występują) oraz zakresem podległości władzy świeckiej¹⁰.

Niewątpliwie kapelani więzienni różnych wspólnot religijnych podlegają władzy dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego, niezależnie od podległości wobec właściwych przełożonych kościelnych (szerzej religijnych). Taka podwójna zależność wcale nie ułatwia posługi religijnej w więzieniu. Po pierwsze, kandydaci na kapelanów więziennych najpierw muszą uzyskać akceptację władz religijnych dotyczącą posługi w konkretnym więzieniu. Dopiero po uzyskaniu takiego „kościelnego” upoważnienia (delegowania, skierowania) osoby te mogą starać się o podpisanie stosownej umowy z dyrektorem więzienia. Po drugie, dyrektor zakładu lub aresztu wcale nie został bezwzględnie zobligowany do podpisania umowy ze wskazaną przez stronę kościelną osobą. Po trzecie, to władza świecka (dyrektor zakładu) uzyskała swobodę związaną z tym, czy podpisać umowę o pracę, czy też tzw. umowę wolontariacką, czyli o wykonywaniu czynności kapelańskich w więzieniu bez wynagrodzenia. Po czwarte, to dyrektor więzienia uprawniony został do wskazania wielkości etatu pracowniczego dla kapelana (albo na pełnym, albo na części etatu). Po piąte, władza administracyjna więzienia (dyrektor) z zasady samodzielnie opracowuje projekty zakresu czynności kapelańskich, który potem jest przedkładany do podpisu kapelanowi. Z powyższego zestawienia łatwo więc wyprowadzić wnioski dotyczące tego, że pozycja władzy świeckiej w tym zakresie została mocniej ugruntowana, aniżeli uprawnienia właściwych przełożonych religijnych, co widoczne jest też w sytuacji możliwości złożenia informacji przez dyrektora więzienia do władz religijnych, wtedy gdy kapelan rażąco naruszył obowiązki kapelańskie. Także same obowiązki kapelańskie wynikające z rozporządzenia z 2003 roku należy ocenić jako wysoce rygorystyczne w stosunku do samych kapelanów. Widać to zwłaszcza przez pryzmat tego, że kapelanów bezwarunkowo zobowiązano do znajomości i przestrzegania wszystkich przepisów więziennych. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że taka znajomość wszystkich (zdecydowanie mocno rozproszonych) przepisów dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania jest zwykłą iluzją, nawet w stosunku do funkcjonariuszy więziennictwa, a w przypadku kapelanów (pracowników cywilnych) tak sformułowany przepis jest zupełnie bezużyteczny¹¹.

10 J. Nikołajew, *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012, s. 206–207.

11 J. Nikołajew, *O przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 106 § 4 Kodeksu karnego wykonawczego – krytycznie*, w: P. Sobczyk, P. Steczkowski (red.), *Człowiek. Państwo. Kościół. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, Lublin 2020, s. 33–336.

Kolejna trudność w sprawowaniu posługi kapelańskiej w więzieniu dotyczy sygnalizowanego wcześniej problemu zatrudnienia w zakładzie lub areszcie. W konkordacie z 1993 roku przyjęto formułę wykorzystania „stosownej umowy”, ale nie wskazano jakiej. Z kolei w ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego wyrażono się dość precyzyjnie o „nieodpłatnym wykonywaniu obowiązków kapelana”. Widoczna w tym miejscu niezgodność obu norm (umowy międzynarodowej i tzw. ustawy zwykłej) może być rozwiązana z wykorzystaniem wykładni dotyczącej hierarchii źródeł prawa i być tłumaczona w ten sposób, że wraz z wejściem w życie konkordatu dopuszczono możliwość zawierania także innych umów aniżeli te, o których była mowa w art. 32 ust. 4 cytowanej ustawy¹².

Także w praktyce stosowanej po 1998 roku, czyli po wejściu w życie umowy międzynarodowej zawartej między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską¹³ zaczęto coraz częściej zawierać umowy o odpłatnej posłudze kapelanów w więzieniu, choć nie stanowiło to wcale reguły. Zresztą o ustalenie jednolitej polityki zatrudnienia kapelanów więziennych nie szczególnie zabiegały władze więzienne (centralne) ani przełożeni poszczególnych związków religijnych, których przedstawiciele odwiedzali więźniów. Należało się spodziewać aktywności ze strony np. Kościoła katolickiego, ale te nadzieje okazały się płonne. Równolegle rozwinęły się struktury kapelańskie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i kościołów nurtu protestanckiego, pośród których największą aktywność wykazali duchowni Kościoła Zielonoświątkowego. Nie przeszkodziło to jednak w pominięciu tej wspólnoty religijnej w tworzonych od 1996 roku strukturach Rady Duszpasterstwa Więziennego (w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej), gdyż na jej członków powołano naczelników kapelanów Kościoła katolickiego, prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. Mimo wysiłków strony kościelnej, a także więziennej, nie udało się doprowadzić do uzyskania kompromisu dotyczącego tego, czy i na jakich warunkach finansowych (etatowych) zatrudniać kapelanów więziennych. Wśród władz kościelnych pojawiły się trudności związane z pozycją poszczególnych wyznań w ramach tej samej religii (np. grekokatolicy pozostający w mniejszości wobec rzymskich katolików). W więziennych strukturach kapelańskich zupełnie pominięto Świadków Jehowy, mimo że ich przedstawiciele (nie występują tam duchowni) faktycznie wykonywali posługi o charakterze religijnym we wszystkich bez wyjątku więzieniach w Polsce¹⁴.

12 J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 156; B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polsce. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 227.

13 Konkordat z dnia 28 lipca 1993 r. zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz.U. z 1998 r., nr 51, poz. 318).

14 T. Głowik, *Raport o duszpasterstwie więziennym*, Warszawa 20008, s. 14.

Dlatego też wobec niewypracowania wspólnej polityki centralnych władz więziennych w stosunku do usług religijnych świadczonych w zakładach karnych i aresztach śledczych dyrektorom tych placówek penitencjarnych pozostawiono swobodę w zatrudnianiu kapelanów. Decydowały jednak głównie możliwości finansowe i etatowe konkretnego więzienia, choć nie można było też wykluczyć innych pozaformalnych względów dotyczących, np. osobistych preferencji czy wręcz przekonań samych dyrektorów więzień. Nie gwarantowało to tym samym stabilności pracowniczej kapelanów, jakkolwiek przyjęto zasadę, i była ona powszechnie szanowana, że nie zatrudniano nikogo na stanowiskach kapelanów bez skierowania odpowiedniej władzy religijnej. Tym nie mniej wciąż aktualna (także dziś) pozostaje kwestia finansowania duchownych zatrudnionych na etatach więziennych ze środków budżetowych, w tym przypadkach wydzielonych przez Ministra Sprawiedliwości. Dyskusja publiczna, jakkolwiek wciąż niezakończona i prowadzona w różnych konfiguracjach politycznych, faktycznie osłabia instytucję kapelaństwa więziennego w Polsce, choć z drugiej strony jest koniecznym elementem debaty prowadzonej w demokratycznym państwie prawnym¹⁵.

Kapelan więzienny jako osoba godna zaufania

Z rozważań wprowadzonych w poprzednim rozdziale można wywnioskować, że kapelan więzienny to instytucja ważna z punktu widzenia oddziaływań na skazanych i ich wpływu na całe środowisko więzienne, także personelu penitencjarnego. Mimo kontrowersji związanych z pozycją formalnoprawną kapelanów nie można pominąć korzyści płynących z wykorzystania ich możliwości czysto duszpasterskich, ale nie tylko. Często kapelani to także osoby posiadające wysokie kwalifikacje zawodowe (pedagogiczne, psychologiczne, terapeutyczne), które mogą być przydatne w oddziaływaniach resocjalizacyjnych¹⁶. Te wykorzystywane są w praktyce, choć Kodeks karny wykonawczy nie odnosi się do tego wprost. Kapelani mogą realizować swoje zadania wielopłaszczyznowo. Obserwując funkcjonowanie duszpasterstwa więziennego, rolę kapelańską sprowadziłem do trzech obszarów. Po pierwsze, do roli pastoralnej jako zasadniczej związanej z głoszeniem nauki religijnej, szafowaniem sakramentami oraz moderowaniem i animowaniem życia religijnego. Druga płaszczyzna nazwana przeze mnie korekcyjno-oddziałyującą

¹⁵ P. Wojtas, *Poszukując wskazówek na przyszłość. Duszpasterstwo więzienne*, w: T. Bulenda, W. Knap, Z. Lasocik (red.), *Więziennictwo na początku XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 25.

¹⁶ J. Nikołajew, *Wychowawcza, terapeutyczna i kulturotwórcza rola kapelana więziennego*, w: T. Guz, W. Bednaruk, M. Pałubska (red.), *Ius et historia. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Markiewiczowi*, Lublin 2011, s. 395–423.

powinna w szczególności dotyczyć roli wychowawczej i terapeutycznej, kapelana jako wzorca postępowania, instrumentu w walce z podkulturą więzienną i animatora życia kulturalnego i sportowego. Po trzecie, rola kapelanów sprowadza się także do roli organizacyjno-integrującej członków personelu więziennego, roli organizatora więziennej działalności charytatywnej oraz łącznika z parafią (bądź jej religijnym odpowiednikiem) oraz z językiem i kulturą w przypadku więźniów cudzoziemców¹⁷.

Jeszcze innym sposobem „wykorzystania” obecności kapelanów w środowisku więziennym może być zaangażowanie duchownych (niekoniecznie będących kapelanami więziennymi) do wykonywania przez nich zadań mediatora, np. w postępowaniu karnym wykonawczym. Wydaje się bezspornie, że kapelani posiadają niezbędne kwalifikacje przewidziane ustawowo do tego, żeby zostać mediatorami, choć czasami mogą nie spełniać wymogu bezstronności wobec stron mediacji (dotyczy to głównie sprawców czynów przestępczych odbywających karę pozbawienia wolności). Rzadko jednak w praktyce kapelani uzyskują status mediatorów w postępowaniu wykonawczym (w zasadzie wcale). Wynika to z niedoinformowania samych skazanych, także osób będących kapelanami, oraz z braku przekonania personelu więziennego o skuteczności kapelana jako mediatora i z reguły niepropozowania skazanym możliwości skorzystania z takiego rozwiązania. Trudno również jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście powierzenie kapelanom zadań mediacyjnych to rozwiązanie słuszne, bez wywołania opinii tegoż środowiska. Niewątpliwie na co dzień kapelani realizują iście mediacyjne zadania poprzez rozwiązywanie konfliktów pomiędzy osadzonymi i na linii skazani – personel penitencjarny¹⁸.

W niczym nie zmienia to jednak wyraźnego ustawowego umocowania do traktowania kapelanów jako osób godnych zaufania w stosunku do skazanych wynikającego z brzmienia art. 42 k.k.w. Przepis ten należy analizować w szerszym kontekście regulacji całego rozdziału VII k.k.w. zatytułowanego „Uczestnictwo społeczeństwa w wykonywaniu orzeczeń, pomoc w społecznej readaptacji skazanych oraz Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej”, a szczególnie art. 38 § 1. Ustawodawca zdecydował się tu na przyjęcie rozwiązania polegającego na zaliczeniu do podmiotów uczestniczących w wykonywaniu orzeczeń o charakterze karnym także kościołów i innych związków zaufania oraz osób zaufania. Trzeba

17 J. Nikołajew, *Rola kapelana więziennego w procesie resocjalizacji skazanych. Doświadczenia okręgu lubelskiego*, w: W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępnik (red.), *Misja Służby Więziennej a jej aktualne zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*, Poznań–Gdańsk–Warszawa 2008, s. 375–382.

18 J. Nikołajew, *Kapelan więzienny w postępowaniu karnym wykonawczym*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2012, nr 3 (51), s. 84–85.

zauważyć, że nie postawiono tu domyślnego znaku równości pomiędzy obydwojma podmiotami. Nie oznacza to wcale, że przedstawiciele wspólnot religijnych nie mogą być ustanawianymi jako przedstawiciele skazanego, skoro w art. 42 § 1 k.k.w. wprost przewidziano takie rozwiązanie, gdyż możliwość wyboru dotyczyła kategorii osób „zwłaszcza spośród przedstawicieli stowarzyszeń, fundacji, organizacji oraz instytucji, o których mowa w art. 38 § 1” (a do tych zaliczono przecież kościoły i inne związki wyznaniowe, a dokładniej ich przedstawicieli). Dlatego też duchowny, szczególnie kapelan więzienny, jako przedstawiciel określonej wspólnoty religijnej może być najbardziej odpowiednim „kandydatem” do tego, żeby ustanowić go za jego zgodą przedstawicielem skazanego. Wówczas będą miały zastosowanie przepisy art. 42 § 2 k.k.w. obligujące takiego przedstawiciela do działania wyłącznie w interesie skazanego. Zakres jego uprawnień sprowadzono do składania w imieniu skazanego wniosków, skarg i prośb do właściwych organów oraz instytucji, stowarzyszeń, fundacji, organizacji, kościołów i innych związków wyznaniowych. Dodatkowo taki przedstawiciel może na wniosek skazanego być dopuszczonym (za zgodą prezesa sądu, upoważnionego sędziego, a w toku posiedzenia – sądu) do udziału w postępowaniu sądowym. W związku z tym, że przepis ten daje szerokie kompetencje procesowe, ustanowienie przedstawiciela ustawowego powinno być nie tylko złożone na piśmie (wymóg ustawowy), lecz także uzgodnione z potencjalnym przedstawicielem skazanego. Stąd też, np. w przypadku kapelana więziennego, skazany powinien mieć pełne zaufanie do takiej osoby i przekonanie o jej skutecznym działaniu procesowym. Takie zaufanie powinno być także ze strony administracji więziennej, gdyż skazani mimo powierzchownej znajomości przepisów dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności rzadko wykorzystują przepisy art. 42 k.k.w., szczególnie z udziałem kapelanów. Pozostaje to w opozycji wobec zamysłu samego ustawodawcy zezwalającego na społeczną kontrolę wykonywania orzeczeń, zwłaszcza po 1989 roku, czyli już po umożliwieniu społecznej kontroli wykonywania kary pozbawienia wolności. Konsekwentnie w obecnie obowiązującym Kodeksie wskazano katalog podmiotów uczestniczących w wykonywaniu orzeczeń, a także uściślono charakter orzeczeń, do których zaliczono kary, środki karne, kompensacyjne, zabezpieczające i zapobiegawcze, w szczególności związane z pozbawieniem wolności oraz przepadkiem. Dodatkowo jeszcze na mocy art. 39 k.k.w. te same podmioty (czyli także religijne) uprawnione zostały do świadczenia pomocy skazanym oraz członkom ich rodzin. Można by więc zaryzykować twierdzenie, że m.in. kapelani więzienni zostali dołączeni do kręgu podmiotów mogących być przedstawicielami i osobami godnymi zaufania w szerokim (rodzinnym) rozumieniu, a także w stosunku do byłych już więźniów, zwłaszcza w początkowym okresie po opuszczeniu przez nich zakładu karnego. Dlatego uprawnienia kapelanów do bycia osobą godną zaufania dla skazanych można rozciągnąć także

na etap działalności postpenitencjarnej, a samych duchownych różnych wyznań, w tym kapelanów więziennych, powoływać do składu rad społecznych do spraw społecznej readaptacji i pomocy skazanym na szczeblu centralnym i wojewódzkim (art. 40 § 2 k.k.w.)¹⁹.

Biorąc pod uwagę powyższe, zastanawiająca jest więc zbyt duża ostrożność ministerialnego prawodawcy (rozporządzenie z 2003 r.) oraz więziennych organów postępowania wykonawczego (mam tu na względzie dyrektorów zakładów karnych) w kwestii niepełnego (częściowego?) zaufania do kapelanów więziennych, mimo formalnego uzyskania przez nich ustawowego umocowania do bycia osobą godną zaufania. Chodzi tu nie tylko o najczęściej nadmierne rozbudowywanie obowiązków kapelana określonych w umowie o pracę lub w tzw. zakresie czynności kapelańskich (będącym załącznikiem do właściwej umowy), lecz także o przekonanie przedstawicieli administracji więziennej o zbyt niskiej efektywności działań podejmowanych przez kapelanów (*de facto* jednak trudnych do zmierzenia). O braku zaufania do samych kapelanów może też świadczyć rygoryzm dyrektorów więzień wyznaczających kapelanom czas i miejsce pełnienia posług w tzw. porządku wewnętrznym zakładu karnego, zamiast pozostawienia im względnej (aczkolwiek kontrolowanej) swobody wykonywania posługi religijnej na rzecz skazanych²⁰.

Kapelan więzienny – zawód wolny, zawód regulowany czy zawód zaufania publicznego?

Odpowiedź na tak sformułowane pytanie wcale nie jest rzeczą łatwą. Upřednio należy odnieść się jednak do kwestii tego, czy w ogóle kapelan, kapelan więzienny lub duchowny występuje jako zawód w tzw. indeksie alfabetycznym zawodów i specjalności będącym załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 27 kwietnia 2010 roku w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania²¹. Przepis ten, traktowany jako oficjalny wykaz państwowy zawodów wykonywanych na terytorium

19 J. Nikołajew, *Formy pomocy osobom pozbawionym wolności zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz osobom im najbliższym. Rozważania na tle wykonawstwa kary*, w: P. Sobczyk (red.), *Podstawy przeciwdziałania przestępczości oraz pomocy osobom pokrzywdzonym*, Warszawa 2020, s. 209–210.

20 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2016 r., poz. 2231).

21 Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (Dz.U. z 2010 r., nr 82, poz. 537).

Rzeczypospolitej Polskiej, nie wymienia w kategoriach zawodu bądź specjalności kapelana ani tym bardziej kapelana więziennego. Ujęto w nim jedynie zawód duchownego i to z podziałem na duchownych religii: mojżeszowej, religii muzulmańskiej oraz wyznania: ewangelickiego, prawosławnego i rzymskokatolickiego. Z kolei pominięto np. duchownych innych obrządków katolickich (choćby grekokatolickich czy ormiańskich) i stąd wykaz można traktować jako niepełny, choć w zasadzie głównym celem wydania rozporządzenia z 2010 roku była promocja zatrudnienia i instytucji rynku pracy²².

Prowadząc natomiast rozważania na temat zawodu wolnego, należy zwrócić uwagę na to, że pojęcie to łączy się z zawodem wykonywanym na podstawie odpowiedniego wykształcenia, samodzielnie i na własną odpowiedzialność w sposób niezależny zawodowo w celu oferowania usług intelektualnych lub koncepcyjnych w interesie klienta lub interesie publicznym. Podkreśla się przy tym misję zawodową, przestrzeganie zasad deontologicznych wraz z zachowaniem tajemnicy zawodowej i ponoszeniem odpowiedzialności z tytułu wykonywania zawodu. Historycznie zaś rzecz ujmując, wolny zawód (ten we współczesnym rozumieniu) wykonywali głównie przedstawiciele warstwy kapłańskiej, gdyż wyłącznie oni mieli monopol na pośredniczenie pomiędzy siłami boskimi i ludźmi. Jakkolwiek ówczesnych kapłanów trudno przyrównać do współczesnych duchownych, zwłaszcza do kapelanów więziennych, to związek ten wydaje się w pewnym zakresie widoczny. Zresztą w późniejszym okresie, ale już Cesarstwa Rzymskiego, kapłani obok lekarzy i prawników wykonując swoje zawody, składali publiczne przysięgi związane z ich zawodem (*professio*) i jednocześnie zobowiązywali się do postępowania według określonych wzorców i działania dla dobra publicznego²³.

W prawie wewnętrznym i unijnym nie wskazano jak dotąd kapelanów więziennych, ani – szerzej – w ogóle duchownych jako tych, którzy mogliby lub mają wykonywać zawód wolny. Zresztą brakuje w ogóle przepisów definiujących wolny zawód, poza dyrektywą 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 7 września 2005 roku w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych²⁴ i tzw. ustawą Warsmanna, z tym że ta przynależy wyłącznie do francuskiego porządku prawnego²⁵. Obydwie

22 Zob. ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1409, 2023, 2369, 2400).

23 R. Sobański, *Zawód prawnika jako professio*, „Palestra” 2011, nr 7–8, s. 15.

24 Dyrektywa 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (Dz. Urz. UE L 255/22 z 30.09.2005).

25 Podaję za: A. Krasnowolski, *Zawody zaufania publicznego, zawody regulowane oraz wolne zawody*, w: *Samorząd zawodowy w państwie prawa*, Warszawa 2014, s. 247.

definicje zgodne są w zasadzie z poglądami przedstawicieli polskiej doktryny prawniczej, zwłaszcza reprezentowanej przez K. Wojtczak, że wolnym zawodem jest

osobiste i samodzielne wykonywanie wewnątrznie spójnego zespołu czynności o charakterze intelektualnym, wymagającym wysokich kwalifikacji (wiedzy i praktyki), systematycznie, w zamian za honorarium bezinteresownie ustalone, służące zapewnieniu świadczeń i usług klientom oraz ochronie istotnych wartości interesu ogólnego, zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi, zasadami etycznymi i deontologicznymi²⁶.

Jakkolwiek ta w miarę pełna definicja wolnego zawodu przedstawiona wyżej nie może być zastosowana wprost do kapelanów więziennych, gdyż ci nie wypełniają wszystkich jej elementów, a jedynie w ograniczonym, czyli niekompletnym zakresie. Bez wątplenia posiadają oni kwalifikacje zawodowe, ale brakuje im np. odniesienia do kryterium określonych zasad wykonywania zawodu (misji, posługi) kapelana więziennego, gdyż takich zasad etycznych i deontologicznych, jak dotąd, nie opracowano dla tej kategorii osób²⁷.

Z kolei wykonywanie zawodu regulowanego odnosi się do takiego zawodu, którego wykonywanie wymaga określonych kwalifikacji i jest dozwolone dopiero po uzyskaniu właściwego zezwolenia, które można zdobyć np. po zdaniu egzaminu zawodowego, uzyskaniu wpisu na listę, ukończeniu odpowiedniego przeszkolenia. Akcent położony został w tym miejscu na kwalifikacje, bez posiadania których wykonywanie regulowanego zawodu nie jest możliwe. Sama kategoria prawna zawodu regulowanego wykształciła się w prawie wspólnotowym, a w polskim porządku prawnym wprowadzona została na mocy ustawy z 26 kwietnia 2001 roku o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych²⁸, a potem powtórzona w zasadzie w ustawie z 18 marca 2008 roku o zasadach uznawania kwalifikacji nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej²⁹. W uproszczeniu można zdefiniować wykonywanie zawodu regulowanego, czyli takiego, który jest wykonywany na własny rachunek, na podstawie umowy o pracę lub w innej prawnie

26 K. Wojtczak, *Co to jest wolny zawód*, „Zeszyty Naukowe WSZiB” 1997, nr 1 (2), s. 127–129.

27 J. Głuch, *Struktura duszpasterstwa więziennego*, w: J. Świtka, M. Kuć (red.), *Duszpasterstwo więziennie w pracy penitencjarnej*, Lublin 2007, s. 116.

28 Ustawa z dnia 26 kwietnia 2001 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych (Dz.U. z 2001 r., nr 87, poz. 954; z 2002 r., nr 71, poz. 655; z 2003 r., nr 190, poz. 1864; z 2004 r., nr 96, poz. 954; z 2006 r., nr 12, poz. 62; z 2007 r., nr 147, poz. 1028, nr 176, poz. 1238).

29 Ustawa z dnia 18 marca 2008 r. o zasadach uznawania kwalifikacji nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U. z 2008 r., nr 63, poz. 394; z 2013 r., poz. 1650; z 2014 r., poz. 1004).

dozwolonej formie, na podstawie przepisów obowiązujących w państwie, w którym był, jest lub będzie wykonywany, a za kwalifikacje do wykonywania zawodu regulowanego uznano wymogi określone w przepisach regulacyjnych, od spełnienia których uzależniono wykonywanie zawodu. W zasadzie uwzględniono w tym miejscu tzw. europejską definicję zawodu regulowanego pochodzącą z 2005 roku, czyli

działalności zawodowej lub zespołu działalności zawodowych, których podjęcie, wykonywanie lub jeden ze sposobów wykonywania wymaga bezpośrednio lub pośrednio na mocy przepisów ustawowych, wykonawczych lub administracyjnych posiadania specjalnych kwalifikacji zawodowych, w szczególności używanie tytułu zawodowego zastrzeżonego na mocy przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dla osób posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe stanowi sposób wykonywania działalności zawodowej³⁰.

Jeszcze w 2013 roku na podstawie tzw. ustawy deregulacyjnej (określanej też w mediach jako ustawa Gowina) ułatwiono dostęp do wykonywania niektórych zawodów, m.in. adwokata i radcy prawnego, jednak w żadnej z trzech wymienionych wcześniej ustaw nie umieszczono zawodu kapelana więziennego, mimo że znacznie zwiększono liczbę zawodów regulowanych w Polsce do ponad czterystu³¹.

Biorąc pod uwagę pojęcie zawodu zaufania publicznego, należy skupić się głównie na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w kontekście rozważań dotyczących art. 17 ustawy zasadniczej, zwłaszcza dwóch wyroków. W pierwszym orzeczeniu z 7 maja 2002 roku³² za zawód zaufania publicznego uznano

zawód polegający na obsłudze osobistych potrzeb ludzkich, wiążący się z przyjmowaniem informacji dotyczących życia osobistego i zorganizowany w sposób uzasadniający przekonanie społeczne o właściwym dla interesów jednostki wykorzystywaniu tych informacji przez świadczących usługi. Wykonywanie zawodu zaufania publicznego określane jest dodatkowo normami etyki zawodowej, szczególnie treścią ślubowania, tradycją korporacji zawodowej czy szczególnym charakterem wykształcenia wyższego i uzyskania specjalizacji (aplikacja).

W drugim wyroku pochodzącym z 2 lipca 2007 roku³³ Trybunał Konstytucyjny niejako powtórzył stwierdzenia zawarte we wcześniejszym orzeczeniu z 2002 roku

30 Dyrektywa 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (Dz. Urz. UE L 255/22 z 30.09.2005 r.).

31 Zob. ustawa z dnia 3 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (Dz.U. z 2013 r., poz. 829).

32 Zob. wyrok TK z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00, OTK-A2002, nr 3, poz. 29.

33 Zob. wyrok TK z dnia 2 lipca 2007 r., K 41/05, OTK-A 2007, nr 7, poz. 72.

i dodatkowo jeszcze wytłumaczył, na czym polega przymiot zawodu zaufania publicznego. Według Trybunału Konstytucyjnego

przymiot zawodu zaufania publicznego jaki charakteryzuje zawody poddane unormowaniom art. 17 ust. 1 Konstytucji polega nie tylko na objęciu zakresem ich wykonywania pieczy nad prowadzeniem spraw lub ochroną (wartości) dóbr o zasadniczym i (najczęściej) osobistym znaczeniu dla korzystających z usług w sferze zawodów zaufania publicznego. Nie wyczerpuje się też w podejmowanych ważnych – w wymiarze publicznym – czynności zawodowych wymagających profesjonalnego przygotowania, doświadczenia, dyskrecji oraz taktu i kultury osobistej. Zawody zaufania publicznego wykonywane są zgodnie z ich konstytucyjnym określeniem w sposób założony i społecznie aprobowany, o ile ich wykonywaniu towarzyszy realne zaufanie publiczne. Na zaufanie to składa się szereg czynników; wśród nich na pierwszy plan wysuwają się: przekonanie o zachowaniu przez wykonującego ten zawód dobrej woli, właściwych motywacji, należytej staranności zawodowej oraz wiara w przestrzeganie wartości istotnych dla profilu danego zawodu.

W cytowanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny wskazał również podstawowe cechy (właściwości) zawodu zaufania publicznego, wymieniając szczególnie doniosłość prawidłowego i zgodnego z interesem publicznym tego zawodu. Odniesiono się także do cechy związanej z powierzaniem informacji osobistych i dotyczących życia prywatnego osób korzystających z tych usług oraz uznawaniem tych informacji za tajemnicę zawodową, objęciem osób dysponujących taką tajemnicą immunitetem zwalniającym je od odpowiedzialności karnej za ujawnienie informacji. W wyroku z 2 lipca 2007 roku Trybunał Konstytucyjny zauważył też inne cechy zawodu zaufania publicznego, czyli korzystanie ze świadczeń tych zawodów w sytuacjach zagrożenia (choćby potencjalnego) dla życia, zdrowia, wolności, godności oraz niepodleganie regułom hierarchii urzędniczej, a także występowanie sformalizowanej deontologii zawodowej i rękojmię należytego i zgodnego z interesem publicznym wykonywania zawodu³⁴.

I choć obydwie wyroki dotyczyły zawodów prawniczych, to na ich podstawie w doktrynie wyodrębniono ogólne zasady funkcjonowania zawodów zaufania publicznego. Głównie wskazywano na zasadę samorządności, pomocniczości i proporcjonalności oraz podjęto się zdefiniowania samego terminu: zawód zaufania publicznego. I tak w ujęciu konstytucyjnym (na bazie normy wynikającej z art. 17 Konstytucji RP) A. Trubalski zaproponował do stosowania definicję polegającą na tym, że jest to

³⁴ E. Tkaczyk, *Samorząd zawodowy w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2011, nr 6, s. 61.

zawód wykonywany w ramach samorządu zawodowego i pod jego nadzorem oraz nadzorem właściwych organów władzy państwowej w celu ochrony interesu publicznego, gdzie możliwość wykonywania zawodu jest ograniczana ze względu na ważny interes publiczny, w celu ochrony praw i wolności innych osób. Niezbędnymi elementami definicji zawodu zaufania publicznego są również określone przez orzecznictwo i doktrynę: wykonywanie zawodu w sposób niezależny, w sytuacji gdy wykonującego zawód łączy z klientem szczególnie postać zaufania, gwarantowana wysoką wiedzą i umiejętnościami praktycznymi, a także wysokim poziomem etycznym oraz obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej związanej z prowadzoną działalnością przestrzeganiem zasad etycznych. Możliwość wykonywania zawodu zaufania publicznego musi być poprzedzona dodatkowym okresem szkolenia teoretycznego i praktycznego (aplikacja). Dodatkowo istnieje też obowiązek szkolenia ustawicznego po nabyciu uprawnień do wykonywania zawodu, który ma zapewnić wysoki poziom wiedzy, umiejętności praktyczne oraz staranność wynikającą z zasad etyki zawodu³⁵.

Inni przedstawiciele doktryny, definiując pojęcie zawodu zaufania publicznego, wskazywali przede wszystkim na jego istotne elementy. Na przykład M. Kulesza misję publiczną³⁶, a K. Wojtczak na występowanie samorządu zawodowego, o którym mowa w art. 17 ustawy zasadniczej³⁷. Zresztą wielu autorów analizując kwestie funkcjonowania zawodów zaufania publicznego (szczególnie zawodów prawniczych), akcentowało rolę korporacji zawodowej jako organu sprawowania pieczy nad prawidłowym wykonywaniem zawodu dla ochrony interesu publicznego. Widoczne są także konotacje z zawodem wolnym, gdyż pojęcia te pokrywają się ze sobą, jakkolwiek nie są tożsame i nie można każdego zawodu wolnego zaliczyć do zawodu zaufania publicznego, gdyż należy uwzględnić przede wszystkim wykładnię Trybunału Konstytucyjnego przedstawioną wyżej w obydwu cytowanych orzeczeniach³⁸.

Odnosząc wcześniejsze rozważania do przypadku kapelanów więziennych, warto zauważyć, że nie mogą być oni zaliczeni do kategorii zawodów wolnych ani

35 A. Trubalski, *Samorządy zawodów zaufania publicznego na przykładzie radców prawnych. Perspektywa konstytucyjnoprawna*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2014, nr 21, s. 232.

36 M. Kulesza, *Pojęcie zawodu zaufania publicznego*, w: S. Legat, M. Lipińska (red.), *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu RP przy udziale Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka 8 kwietnia 2002 r.*, Warszawa 2002, s. 27.

37 K. Wojtczak, *Reglamentacja form wykonywania zawodów zaufania publicznego w rozwiązaniach prawa polskiego i państw Unii Europejskiej*, w: S. Legat, M. Lipińska (red.), *Zawody zaufania publicznego...*, Warszawa 2002, s. 40–41.

38 P. Kłusek, *Państwo a samorządy zawodów zaufania publicznego*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji*” 2015, nr 3695, s. 70–71.

zawodów regulowanych. Natomiast analiza pod kątem kwalifikowania ich do zawodów zaufania publicznego wydaje się być nieco prostsza, ale też niepozbawiona wątpliwości i zastrzeżeń. Przede wszystkim kapelan więzienny nie jest uznawany za jakikolwiek zawód, stąd też konsekwentnie trudno uznać go za zawód regulowany czy wolny. Traktować go należy bardziej w kategoriach czynności kapelańskich, posługi czy misji (także kanonicznej) aniżeli zawodu. W związku z tym nie może być też zawodem zaufania publicznego w rozumieniu doktryny odnoszącej się głównie do zawodów prawniczych, choć nie tylko, z obowiązkowym samorządem, korporacyjną przynależnością doń i etyką zawodu oraz ślubowaniem³⁹.

W przypadku kapelanów więziennych trudno też stosować, tak jak wobec osób wykonujących zawód zaufania publicznego, zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przede wszystkim kapelani nie są funkcjonariuszami Służby Więziennej, dlatego też nie można wobec nich stosować przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej przewidzianej dla osób „mundurowych” zatrudnionych w więziennictwie, gdyż kapelani są co najwyżej pracownikami cywilnymi Służby Więziennej. Ponadto z założenia tego rodzaju odpowiedzialność dotyczy odpowiedzialności przed organami samorządu zawodowego, który w przypadku kapelanów więziennych nie ma przecież zastosowania, gdyż taki samorząd zawodowy nie funkcjonuje⁴⁰.

Poza tym w przypadku kapelanów więziennych (tych, którzy mogą sprawować sakrament spowiedzi) mocno zaakcentowana konieczność zachowania tajemnicy zawodowej przy spowiedzi może być traktowana jako typowa dla osób wykonujących zawód zaufania publicznego i wiązać się z konsekwencjami procesowymi⁴¹. Tak samo zresztą jak konieczność posiadania odpowiedniego wykształcenia i obowiązek dokształcania się, a także charakter, czyli misja kapelańska rozumiana jako zadania kapelanów na rzecz osób pozostających pod ich wpływem religijnym. Jednocześnie kapelani więzienni spełniają wymóg określony w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 2 lipca 2007 roku związany z dyskrecją, taktem i kulturą osobistą. Nie zmienia to jednak tego, że kryterium istnienia korporacji kapelańskiej mógłby być „językiem u wagi” przesądzającym na korzyść kapelanów więziennych w zakresie traktowania ich zawodu jako zawodu zaufania publicznego, choć należy też uwzględnić słuszne koncepcje co do dowolności, a nie koniecznego wymogu

39 M. Waligórski, S. Pawłowski, *Samorząd zawodowy i gospodarczy w Polsce*, Poznań 2005, s. 71.

40 Zob. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 lipca 2010 r. w sprawie czynności związanych z postępowaniem dyscyplinarnym funkcjonariuszy Służby Więziennej (Dz. U. Nr 146, poz. 982).

41 B. Pieron, *Ochrona tajemnicy spowiedzi w prawie polskim*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2012, nr 11, s. 325.

funkcjonowania samorządów zawodowych dla niektórych grup zawodowych⁴². W przypadku kapelanów więziennych sformalizowanie organizacyjne tego środowiska skupiającego głównie duchownych, i to różnych wyznań, wydaje się jednak zadaniem trudnym i możliwym do realizacji, ale w długiej perspektywie czasowej.

Wnioski

Instytucja kapelana więziennego to swoista efemeryda występująca w przepisach wykonawczych do Kodeksu, ale zupełnie nieznaną przepisom prawa pracy. Co więcej, zawód kapelana więziennego nie jest traktowany jak każdy inny zawód, a raczej rozumiany jest w kategoriach posługi religijnej, choć osoby będące takimi kapelanami najczęściej (ale nie zawsze) posiadają odpowiednie kwalifikacje do bycia kapelanem i wykonywania pracy w sposób nie „amatorski”, ale zawodowy, czyli profesjonalny. Brak wykształcenia odrębnego zawodu kapelana wydaje się tu osiłą dalszych rozważań. Skoro więc nie wydzielono legalnie (ustawowo) takiego zawodu w katalogu innych zawodów i specjalności, pojawia się zasadne pytanie, czy występuje *in genere* potrzeba utworzenia takiego zawodu, a jeśli tak, to czy istnieje konieczność traktowania go tak samo jak inne zawody korporacyjne, o których rozpisano się w rodzimej literaturze i wypowiedziano się w krajowym orzecznictwie konstytucyjnym. Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest prosta, także mając na uwadze przedstawione wcześniej rozważania. Po pierwsze, ustawodawca nie miał i nie wyraża jak dotąd takiej woli, by w formie specjalnej ustawy stworzyć twór organizacyjny na wzór, np. rad adwokackich czy radcowskich, co jednak nie dyskwalifikuje potencjalnej inicjatywy w zakresie funkcjonowania kapelanów więziennych w ramach odrębnego samorządu zawodowego przewidzianego wyłącznie dla nich. Także zróżnicowane wewnątrz środowisko kapelanów więziennych (również w ramach tej samej denominacji religijnej) nigdy wcześniej nie podejmowało działań dotyczących opracowania choćby zasad etycznych (deontologicznych) posługi (zawodu?) kapelana w więzieniu. Nawet kapelani więzienni Kościoła katolickiego będący wyłącznie duchownymi nie akcentują interesu w tworzeniu własnego samorządu, gdyż nie udało im się jak dotąd (mimo upływu ponad 30 lat, od kiedy ks. Jan Sikorski został pierwszym Naczelnym Kapelanem Więziennictwa z nadania rządowego, nie kościelnego) opracować nawet statutu kapelaństwa więziennego. Stąd też funkcjonowanie instytucji kapelanów w zakładach karnych i aresztach śledczych oparto wyłącznie na zakresach czynności kapelańskich

⁴² H. Izdebski, *Uwarunkowania instytucjonalnoprawne ustanowienia zawodu pracownika socjalnego zawodem zaufania społecznego*, „Trzeci Sektor. Numer specjalny” 2012/2013, s. 77.

będących załącznikami do umów o pełnienie więziennej posługi duszpasterskiej. Poza tym przedstawiciele administracji penitencjarnej, głównie dyrektorzy więzień, przeważnie z typową „ostrożnością procesową” podchodzą do posługi kapelańskiej, nie traktując kapelanów jak swoich sprzymierzeńców (*de facto* darmowych bądź dodatkowych wychowawców i terapeutów więziennych), mimo sporego kredytu zaufania, w który ci zostali „wyposażeni” na podstawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego (jako osoby godne zaufania). Zapomina się także, że charakter czynności kapelańskich w więzieniu (w tym zaufanie wynikające z możliwości udzielania sakramentów) w zestawieniu z misją społeczną realizowaną przez kapelanów w więzieniu nie znajduje porównania do żadnej innej profesji wykonywanej w środowisku osób inkarcerowanych, ani też nie ma odniesienia do pozostałych zawodów zaufania publicznego wykonywanych także poza więzieniem, chociaż od wszystkich wymaga się przecież profesjonalnego świadczenia usług o charakterze zawodowym. Dlatego też zaufanie publiczne do kapelanów więziennych może być pochodną zaufania społeczeństwa do duchowieństwa w szerokim znaczeniu, ale nie jest ono tożsame z pojęciem wykonywanego zawodu zaufania publicznego, co w przypadku kapelanów posługujących w więzieniu wydaje się twierdzeniem jeszcze nieuprawnionym.

Bibliografia

- Głowik T., *Raport o duszpasterstwie więziennym*, Warszawa 2008.
- Głuch J., *Struktura duszpasterstwa więziennego*, w: J. Świtka, M. Kuć (red.), *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, Lublin 2007.
- Izdebski H., *Uwarunkowania instytucjonalnoprawne ustanowienia zawodu pracownika socjalnego zawodem zaufania publicznego*, „Trzeci Sektor. Numer specjalny” 2012/2013.
- Kłusek P., *Państwo a samorządy zawodów zaufania publicznego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, nr 3695.
- Krasnowolski A., *Zawody zaufania publicznego, zawody regulowane oraz wolne zawody*, w: *Samorząd zawodowy w państwie prawa*, Warszawa 2014.
- Krukowski J., *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.
- Kulesza M., *Pojęcie zawodu zaufania publicznego*, w: S. Legat, M. Lipińska (red.), *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu RP przy udziale Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka 8 kwietnia 2002 r.*, Warszawa 2002.

- Nikołajew J., *Rola kapelana więziennego w procesie resocjalizacji skazanych. Doświadczenia okręgu lubelskiego*, w: W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępiak (red.), *Misja Służby Więziennej a jej aktualne zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*, Poznań–Gdańsk–Warszawa 2008.
- Nikołajew J., *Wychowawcza, terapeutyczna i kulturotwórcza rola kapelana więziennego*, w: T. Guz, W. Bednaruk, M. Pałubska (red.), *Ius et historia. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Markiewiczowi*, Lublin 2011.
- Nikołajew J., *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012.
- Nikołajew J., *Kapelan więzienny w postępowaniu karnym wykonawczym*, „Studia Prawnicze KUL” 2012, nr 3 (51).
- Nikołajew J., *O przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 106 § 4 Kodeksu karnego wykonawczego – krytycznie*, w: P. Sobczyk i P. Steczkowski (red.), *Człowiek. Państwo. Kościół. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, Lublin 2020.
- Nikołajew J., *Formy pomocy osobom pozbawionym wolności zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz osobom im najbliższym. Rozważania na tle wykonawstwa kary*, w: P. Sobczyk (red.), *Podstawy przeciwdziałania przestępczości oraz pomocy osobom pokrzywdzonym*, Warszawa 2020.
- Pieron B., *Ochrona tajemnicy spowiedzi w prawie polskim*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2012, nr 11.
- Rakoczy B., *Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polsce. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Sobański R., *Zawód prawnika jako professio*, „Palestra” 2011, nr 7.
- Tkaczyk E., *Samorząd zawodowy w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przeгляд Sejmowy” 2011, nr 6.
- Trubalski A., *Samorzady zawodów zaufania publicznego na przykładzie radców prawnych. Perspektywa konstytucyjnoprawna*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 21.
- Walencik D., *Duchowni*, w: S. Serafin, B. Szmulik (red.), *Leksykon obywatela*, Warszawa 2008.
- Waligórski M., Pawłowski S., *Samorząd zawodowy i gospodarczy w Polsce*, Poznań 2005.
- Wojtas P., *Poszukując wskazówek na przyszłość. Duszpasterstwo więzienne*, w: T. Bulenda, W. Knap, Z. Lasocik (red.), *Więziennictwo na początku XXI wieku*, Warszawa 2007.
- Wojtczak K., *Co to jest wolny zawód*, „Zeszyty Naukowe WSZiB” 1997, nr 1 (2).
- Wojtczak K., *Reglamentacja form wykonywania zawodów zaufania publicznego w rozwiązaniach prawa polskiego i państw Unii Europejskiej*, w: S. Legat, M. Lipińska (red.), *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu RP przy udziale Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka 8 kwietnia 2002 r.*, Warszawa 2002.

A prison chaplain: a trustworthy person or a person practicing a profession of public trust? A discussion in the context of execution of a sentence

Abstract

The prison chaplain is an institution unknown to the provisions of the Executive Penal Code but it does appear in implementing rules issued on the basis of this act. It should also be noted that prison chaplains may be appointed by convicts as their representatives who are persons worthy of public trust (Art. 42(1)). On the other hand, legal scholars and commentators and also decisions of courts, especially of the Constitutional Tribunal, do not treat prison chaplains as persons of public trust. In addition, this subject matter may also accommodate persons who are not clergymen; this applies in particular to those religious associations in which the religious doctrine does not stipulate clerics. It also worth emphasizing that prison chaplains who are clergymen *de facto* perform a profession of public trust, although they do not meet all requirements of this category of persons. However, this does not change the fact that the public may participate in the execution of a solitary confinement sentence and in the implementation of social re-adaptation tasks by representatives of churches and other religious associations with unregulated legal status, even when they are treated only as trustworthy persons.

The aim of this study is to answer the question asked in the title by taking into account provisions of state law and also internal law of religious associations. The problem carries exploratory value and also implies consequences for the practice of applying the law.

Keywords: prison chaplain, trustworthy person, profession of public trust

CYTOWANIE

Nikolajew J., *Kapelan więzienny: osoba godna zaufania czy wykonująca zawód zaufania publicznego? Rozważania na tle wykonawstwa kary*, „Acta Iuris Stetinensis” 2022, nr 4 (vol. 40), 127–146, DOI: 10.18276/ais.2022.40-09.